

Wnioski uczestników debaty nt. *Edukacja na rozdrożu. W trosce o polskie dzieci i młodzież* z dnia 7 grudnia 2023r. w MSCDN w Warszawie, ul. Świętojerska 9 pod Patronatem ORE oraz prof. Rafała Godonia, dziekana Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego

Organizatorzy: Pracownia Pedagogiczna im. prof. Ryszarda Więckowskiego

Współorganizatorzy:

inspiracjepolonistyczne.pl

MSCDN

Komisja Rewizyjna SNaPu

Uczestnikami debaty byli: parlamentarzyści, rodzice, nauczyciele uczący na trzech poziomach kształcenia, profesorowie uczelni kształcących nauczycieli, rektorzy, dyrektorzy szkół, kuratorzy, dyrektorzy ośrodków doskonalenia nauczycieli - publicznych i niepublicznych, samorządowcy, fundacje, stowarzyszenia, rady do spraw Rodziny, psychologowie, pedagodzy, media, IFC Consulting, coach, komisje edukacji w urzędach miasta, CKE, Sanatorium Dziecięce, Entropia Słowa, TPD.

W debacie uczestniczyło 101 osób.

Wnioski z wypowiedzi panelistów oraz uczestników zabierających głos w debacie i autorów wypełnionych ankiet będą skierowane do wszystkich uczelni w Polsce kształcących nauczycieli, do Prezydenta RP, do Komisji Sejmowej, do Senatu, do MEiN, kuratoriów, do ośrodków doskonalenia nauczycieli, do samorządów, dyrektorów szkół, CKE, Rzecznika Praw Dziecka i innych podmiotów związanych z kształceniem dzieci i młodzieży.

Uczestnicy podczas debaty wypełnili ankietę, odpowiadając na trzy pytania:

- 1) **Co należy zmienić natychmiast w sposobach nauczania dzieci/ młodzieży/ uczniów na każdym etapie kształcenia, aby uchronić ich przed agresją, przemocą, depresją, chorobą psychiczną, samookaleczaniem się, wycofaniem, próbami samobójczymi?**
- 2) **W jaki sposób zreformować sposób nauczania w szkołach publicznych bez reformy?**
- 3) **W jaki sposób wpłynąć na polityków i na MEiN, aby rozpoczęli dialog z rodzicami, nauczycielami, dyrektorami szkół nt. złych emocji i chorób wynikających z niespójności rozporządzeń szkolnych i braku przejrzystego systemu oświaty?**

Poniżej przedstawione są odpowiedzi ankierów na pytania ankietowe.

Odpowiedzi ankierów na [pierwsze pytanie](#):

1) Należy przestać udawać, że edukacja włączająca działa. Jeśli bowiem w grupie 30-osobowej uczniów jest dwoje dzieci z orzeczeniami, troje z niedostosowaniem społecznym i jeszcze kilkoro z innymi dysfunkcjami, to jak znaleźć miejsce dla dzieci bez dysfunkcji, jak zróżnicować, zindywidualizować pracę, nawet przy pomocy nauczyciela współorganizującego kształcenie. A obecnie każde dziecko wymaga wsparcia. Pomimo wielkiego zaangażowania nauczycieli i specjalistów jest to niemożliwe.

Należy zrezygnować z oceniania testowego. Testy nie sprawdzają wiedzy, tylko pojedyncze informacje, co powoduje niechęć uczniów, stres, agresję i depresję .

2) Należy przeanalizować programy nauczania pod kątem treści nauczania. Już w szkole podstawowej uczeń obciążony jest treściami, które nie będą

przydatne w dalszym nauczaniu i w życiu. To dotyczy wszystkich przedmiotów nauczania.

Kolejnym błędem jest nauczanie pod egzamin. Należy uczyć wiedzy i umiejętności potrzebnej uczniom do dalszej nauki i radzenia sobie w życiu. Już w pierwszej klasie nauczyciele przekazują uczniom arkusze egzaminacyjne do rozwiązywania w domu, a nie podają rzetelnej wiedzy i nie uczą umiejętności.

- 3) Należy: ograniczyć do minimum korzystanie z telefonów komórkowych; wrócić do obowiązkowego zaliczenia/przystąpienia do projektu, by zmusić młodzież do współpracy, nabywania umiejętności komunikowania się.

Odkąd w polskiej szkole pozwolono rodzicom na „zbyt wiele”, rośnie nam społeczeństwo roszczeniowe. Opiekunowie bronią swoich dzieci (często niesłusznie), popierają ich postawę wobec szkoły, co powoduje brak właściwej współpracy między szkołą a rodzicami. Spotkania z psychologiem i pedagogiem powinny być obowiązkowe i cykliczne.

Zwiększyć liczbę zajęć integrujących. Oglądać filmy dydaktyczne.

- 4) Wprowadzić ocenę kształtującą. Zlikwidować stopnie.
- 5) Wprowadzić na każdym etapie kształcenia nauczanie oparte na diagnozie uczniów. Ograniczyć do minimum stopnie na rzecz oceniania kształtującego, opisowego.

Wymagane jest indywidualne podejście do ucznia, ocenianie stopniem szkolnym utrudnia uzyskanie sukcesu, co wywołuje stres i agresję.

- 6) Zwiększyć rolę wychowawczą rodziny; przyzwyczajać dzieci do stresu, powoli, stosownie do wieku; korzystanie z Internetu; zakaz do 14. roku życia uczestnictwa w grupach społecznościowych; Warsztaty dla rodziców nt. wychowania dzieci; większa oferta szkół w zakresie zajęć dodatkowych.

7)

- 8) W każdej szkole powinien być psycholog, pedagog specjalny, ale szkolnictwo specjalne powinno być dla dzieci ze specjalnymi potrzebami

(szkoły specjalne, integrujące). Obecnie zmusza się nauczycieli, którzy nie chcieli pracować z dziećmi z orzeczeniem, do darmowej pracy w szkole specjalnej.

- 9) Niestety, nie da się zmienić sytuacji natychmiast. Można natychmiast wykonać pierwszy krok. Takim krokiem byłby według mnie: praca z nauczycielem w celu wyposażenia go w umiejętności psychologiczne i terapeutyczne oraz narzędzia do budowania relacji więzi. To właśnie brak relacji i więzi, poczucia własnej wartości prowadzi do w/w/. trudności. Wierząc, że kilka zmian w nastawieniu plus narzędzia pomogłyby w rozwiązaniu pewnych problemów dzieci. Nie jestem wychowawcą, ale widzę problemy wychowawcze i wiem, jak pomoc. To jest podejście do dziecka z życzliwością, otwartością, szukaniem bliskości. Należy widzieć każde dziecko,; wchodzić z każdym w relacje; usłyszeć dziecko/ucznia,
- 10) Absolutnie wprowadzić zajęcia wychowania fizycznego ze specjalistami w klasach 1-3; jedna, dwie godziny ze specjalistą w-f; Im więcej dzieci zachęci się do sportu, tym mniej dzieci trafi do psychologów.
- 11) Natychmiast przywrócić dyscyplinę, wymagania, prace domowe, oceny adekwatne do pracy, poczucie porządku, i bezpieczeństwa, niezbędnych do rozwoju młodego człowieka, który musi mieć wyznaczone jasne zasady, granice i ramy.

A szkoła to miniatura społeczeństwa!

13) Należy zrezygnować z edukacji włączającej i rozbudować szkolnictwo specjalne, specjalistyczne. Na początku wycofać uczniów z problemami do oddziałów terapeutycznych szkołach ogólnodostępnych.

14) Zredukować treści w podstawie programowej z takich przedmiotów jak: biologia, chemia, fizyka, historia, geografia.

Zlikwidować testy, ćwiczenia, egzamin ósmoklasisty.

Zapewnić uczniom wsparcie psychologiczno-terapeutyczne.

Nauczyciele są przeciążeni, wystraszeni i zmęczeni ilością zadań do wykonania.

15) Należy zmniejszyć ilość treści w podstawie programowej; zmienić system nauki; zlikwidować testomanię; zmienić podejście do ucznia i sposób oceniania jego wiedzy.

Uczeń nie powinien bać się chodzić do szkoły, z powodu liczby testów -5-6 w tygodniu;

Uczeń powinien chodzić do szkoły z radością, a nauka powinna mu sprawiać przyjemność; nauczyciel powinien być drogowskazem, przyjacielem, mentorem; Nauczyciel powinien sam przygotować zadania, wiedzę dla uczniów i dostosowywać je do danego ucznia lub grupy uczniów; powinien też móc korzystać z pomocy psychologicznej, jak w innych zawodach,

16) Należy wycofać telefony komórkowe ze szkoły. Rady Rodziców podejmą uchwałę w tej sprawie, gdy otrzymają argumenty,

17) Nadzór pedagogiczny, (w tym dyrektor), powinien działać w trybie wsparcia i pomagać nauczycielom w poszukiwaniu właściwych rozwiązań; Nauczyciele powinni formułować dla ucznia wymagania edukacyjne w oparciu o diagnozę, a także na podstawie rozpoznania potrzeb edukacyjnych i rozwojowych oraz możliwości psychofizycznych, dostosowywać je. W ten sposób realizuje on prawo oświatowe, jednocześnie dbając o dobro ucznia, co będzie wspierało jego rozwój i zapewni mu dobrostan psychiczny.

18) Należy rozpoznać możliwości psychofizyczne, potrzeby edukacyjne i rozwojowe; na tej podstawie formułować i dostosować wymagania edukacyjne dla uczniów.

19) Nie należy stresować uczniów stopniami (ocenami), wdrożyć ocenianie kształtujące (wspierające); Należy dotrzeć do rodziców, przekonać ich, aby

mieli czas dla swoich dzieci na rozmowy, wspólne spacery, różne inne zajęcia.

20) Należy podnieść prestiż nauczyciela; kwestie finansowe; zachęcić do pracy w szkole; stworzyć optymalne warunki nauczania uczniom z orzeczeniami, np. szkoły specjalne, z nauczycielami przygotowanymi do pracy z tymi dziećmi; Zmienić rozporządzenie w tej sprawie, bowiem rodzice nie wyrażają zgody na naukę swoich dzieci z dysfunkcjami w szkole specjalnej.

21) Należy ograniczyć liczbę godzin dla ucznia; zlikwidować przekazywanie nauczania dzieci rodzicom, szczególnie w szkole podstawowej, którzy codziennie przygotowują swoje dzieci do 5—6 sprawdzianów tygodniowo. Pracują z dziećmi do późnych godzin wieczornych; natychmiast zlikwidować sprawdziany, ćwiczenia i wrócić do sprawdzonej metodyki opartej na podstawach naukowych).

22) Zróżnicować metody nauczania, opracowywać z uczniami kryteria oceny sprawdzającej postępy uczniów w nauce, np. kryteria czytania głośnego, czytania ze zrozumieniem, kryteria rozmowy, dyskusji, recytacji, opowiadania ustnego, sprawozdania, wyciągania wniosków itp.; należy zlikwidować egzamin zewnętrzny, który się nie sprawdził; miał wyrównać poziom nauczania. Owszem wyrównuje poziom w dół, bowiem młodzież polska nie potrafi czytać na poziomie interpretacji i oceny krytycznej tekstu, nie potrafi wypowiedzieć się retorycznie, ponieważ szkoła nie tworzy sytuacji mówienia, nie daje szans uczniom, aby rozmawiali, dyskutowali na lekcji.

Odpowiedzi ankieterów na drugie pytanie:

1) Należy wprowadzić nauczanie blokowe, tematyczne, bez podziału na jednostki lekcyjne. Dostosować podstawy programowe do obecnej

sytuacji na rynku pracy. **Trzeba zmniejszyć liczbę godzin dla uczniów** (obecnie ok. 40 godzin tygodniowo). Zajęcia powinny się kończyć o 13.30, aby uczniowie mieli czas na odpoczynek i zajęcia rozwijające ich zainteresowania.

- 2) Zlikwidować nauczanie pod egzamin.
- 3) W szkole podstawowej zlikwidować zeszyty ćwiczeń, by zmusić uczniów i nauczycieli do myślenia; kształcić nauczycieli, wychowawców w zakresie dydaktyki i wychowania, psychologii, komunikacji; wychowawca nie ma wiedzy, aby rozpoznać problem dziecka i właściwie rozpoznać wiele trudnych sytuacji; nauczyciel jest obciążony tworzeniem różnych dokumentów; należy wprowadzić projekty, uczyć przez działanie, odkrywanie, a nie tylko przekazywanie wiedzy i informacji.
- 4) W liceach i technikach przez pierwszy rok powinny obowiązywać przedmioty ogólnokształcące, przez trzy kolejne lata przedmioty maturalne (poziom rozszerzony; „odchudzić” podstawę programową; (dyrektor podejmuje decyzję w sprawie oceniania po kursie „Ocenianie”). Muszą być trzy oceny, aby wystawić ocenę końcową.
- 5) Więcej czasu poświęcić na wyjaśnienie uczniom, zrozumiałym dla nich językiem, jak należy się uczyć i po co. Praca domowa jest dla dziecka przykrym obowiązkiem, praca własna dziecka ma sens, kiedy ma świadomość, że to, co robi, będzie mu potrzebne, wtedy nie przeżywa stresu.
- 6) Uświadamiać rodziców w zakresie wychowania. Wspólnie z rodzicami budować program wychowawczo-profilaktyczny; zmienić rolę kuratorium z kontrolującej na wspierającą; ograniczyć nauczanie włączające.
- 7) Kontynuować i rozwijać na uczelniach przedmiot „Literatura dla dzieci i młodzieży” oraz „Aktywne metody pracy z książką i czytelnikami”-

choćby w formie fakultetu na wszystkich kierunkach pedagogicznych i polonistycznych; zorganizować ogólnopolski konkurs dla nauczycieli, twórców oryginalnych programów i projektów ramach realizacji programów nauczania języka polskiego na różnych poziomach edukacji- chodzi o już wdrożone autorskie projekty, które przynoszą konkretne efekty; projekty nagrodzone, wyróżnione mogą być źródłem szkoleń oraz wskazówką dla organizatorów praktyk studenckich kierunków nauczycielskich i pedagogicznych. Z doświadczenia wiem, że takich rewelacyjnych projektów jest w praktyce szkolnej dużo.

- 8) Uczniowie z dysfunkcją zaburzają proces nauczania. Należy zorganizować szkoły dla tych dzieci. Obecnie jest to przetrwanie, a nie edukacja.
- 9) Należy odejść od ocen cyfrowych na rzecz informacji zwrotnej zgodnie z aktualnymi przepisami; budować więzi na wielu płaszczyznach: uczeń-uczeń, nauczyciel-uczeń, uczeń -nauczyciel, nauczyciel-nauczyciel, rodzic - nauczyciel, nauczyciel-dyrektor itp.; potrzeba więzi jest jedną z podstawowych potrzeb, na której budujemy wartości, postawy i całą resztę.
- 10) Pozwolić nauczycielom działać nieschematycznie, zgodnie z ich diagnozą środowiska klasowego, szkolnego, rodzinnego i ich przekonaniem o sposobie działania w danym przypadku.
- 11) Należy organizować takie spotkania jak dziś, aby zachęcać całe środowisko nauczycielskie do zabrania głosu na temat nauczania dzieci ich sukcesów szkolnych i dobrego kształcenia nauczycieli.
- 12)
- 13) Oprzeć sukces szkoły na nauczycielu, na jego moralności, a nie na prawie, regulaminach, schematach; odrzucić wszystkie ideologie jako nierealistyczne; wykorzystać indywidualne doświadczenia nauczycieli.

- 14) Zmniejszyć „papierologię” nauczycieli, dyrektorów, zastosować prawo oświatowe w całej Polsce jednakowe np. w Warszawie i na Śląsku działa nielegalnie szkoła w chmurze, a na Podkarpaciu gnębi się legalne nauczanie domowe. Czy kuratoria oświaty działają według przepisów tylko w swoim województwie?
- 15) Zmniejszyć wymagania podstawy programowej tak, aby uczeń na każdym etapie kształcenia mógł osiągnąć minimum, które będzie mu potrzebne na wyższym poziomie; w klasach I-III nie powinno być testów i sprawdzianów. Nauczyciel sprawdza to, czego nauczył; nauczyciel, diagnozuje, uczy, monitoruje czy przybywa dziecku wiedzy i umiejętności; nauczyciel powinien na studiach mieć praktyki, lubić dzieci, mieć powołanie do pracy z nimi; powinien mieć wsparcie psychologiczne; powinien być zadowolony ze swojej pracy; na lekcjach tworzyć miłą atmosferę.
- 16) Należy eliminować w szkole rywalizację na każdym przedmiocie, rankingi.
- 17) Przede wszystkim należy zrozumieć prawo oświatowe całościowo i zacząć je stosować; w prawie są niektóre przepisy „martwe”, a ich respektowanie i realizacja zmieniłyby zupełnie obraz szkoły, np. to, że do każdego dziecka należy mieć program nauczania, że należy dostosować treść kształcenia, metody, formy pracy dostosowane do potrzeb danej grupy uczniów. Nadzór i ośrodki doskonalenia też powinny znać prawo oświatowe, wspomagać szkoły w zakresie nauczania i wychowania.
- 18) Każdy, kto jest związany ze szkolnictwem, musi znać prawo oświatowe i je respektować.
- 19) Należy dać autonomię samorządom i dyrektorom szkół i placówek oświatowych; należy odtworzyć ośrodki doskonalenia na poziomie województwa i powiatów. Powołać metodyków, którzy będą współpracować z nauczycielem, wspierać go, szczególnie w pierwszych

latach jego pracy; Od 2000 roku brak wsparcia dla nauczycieli przy jego warsztacie pracy, brak hospitacji. Kuratoria nie spełniają roli wsparcia.

20) Zaproponować urzędnikom państwowym np. trzy projekty obywatelskie „przebudowy” nauczania z uwzględnieniem nauczania domowego.

21) Natychmiast zlikwidować ćwiczenia książkowe ze szkół, podręcznik należy jako jeden element pomocy dla nauczyciela i ucznia; zrezygnować z „zaliczania podręcznika” (nauczyciel kolejno wykorzystuje teksty i ćwiczenia i gdy rozdział podręcznika się kończy, przygotowuje uczniom sprawdzian z tego, co była w TYM rozdziale).; należy przeprowadzić szkolenia nt. Jak nauczyciel ma się przygotować do lekcji zgodnie z prawem oświatowym, rozporządzeniami w sprawie planowania pracy, nauczania i oceniania. Należy niezwłocznie zlikwidować zapisy w librusie z podstawy programowej. Podstawa programowa jest skierowana do twórców programów nauczania. Nauczyciel wybiera program nauczania lub pisze samodzielnie na podstawie podstawy programowej, dostosowuje do programu szkoły, w której uczy, następnie pisze plan pracy z daną grupą uczniów lub plan wynikowy. Na podstawie planu pisze konspekt i z konspektem lekcji wchodzi do klasy.

Należy natychmiast organizować kursy dla nauczycieli, jak planować pracę z uczniami, jak uczyć i jak oceniać.

22) Co zmienić w najbliższym czasie? Uświadomić nauczycielom, że MEN czy MEIN nie tworzą systemu edukacji. System tworzą wydawnictwa pedagogiczne i Centralna Komisja Egzaminacyjna, która wymusiła na nauczycielach nauczanie pod egzamin, obniża z roku na rok poziom nauczania (arkusze egzaminacyjne są coraz łatwiejsze po to, aby pokazać Europie, jakie polskie szkoły osiągają dobre wyniki). Uczniowie otrzymują piątki, szóstki, które absolutnie nie są adekwatne do ich wiedzy i umiejętności. Absolwent LO i technikum zdają maturę na 30% i jest

polskim inteligentem, otrzymuje „świadectwo dojrzałości”. Natychmiast trzeba zlikwidować hipokryzję, kłamstwo, brak etyki decydentów.

Urzednicy państwowi, którym zależy na wychowaniu i dobrym wykształceniu polskich dzieci i młodzieży, na mądrych i szlachetnych obywatelach, muszą natychmiast zorganizować ogólnopolską debatę oświatową.

Odpowiedzi ankierów na [trzecie pytanie](#):

- 1) Władzy powinno zależeć na najwyższym poziomie jakości szkół. Mam nadzieję, że przyszedł czas, a właściwie ostatni moment na dialog. Za kilka lat politycy nie będą mieli z kim rozmawiać. Nauczyciele zrezygnują z pracy w szkole, bo nie wytrzymają traktowania ich jako głównego zła, jedynej przyczyny problemów dzieci.
- 2) Należy odpolitycznić szkoły. Nie może być tak, że szkoły „dostają się w szpony partii politycznych” i polityków, którzy próbują narzucać swoje doktryny i idee polityczne. Szkoła powinna być neutralna światopoglądowo. Ale też nie powinno w niej być samowoli, zarówno ze strony uczniów, nauczycieli, a przede wszystkim rodziców. Szkoła ma reprezentować wysoki poziom merytoryczny.
- 3) Ciężko wpłynąć na polityków, którzy zamykają się w murach urzędów i nie chcą rozmawiać. Miejmy nadzieję, że coś się zmieni.
- 4) Należy zapraszać polityków na debaty do skutku, bo od wielu lat nie biorą udziału w dialogu społecznym. Trzeba nieustannie zamieszczać komunikaty w mediach społecznościowych.
- 5)
- 6) Reformą szkolnictwa powinni zająć się praktycy, a nie politycy i teoretycy. Do grupy praktyków należą dyrektorzy szkół i placówek oświatowych, nauczyciele z różnych szkół i różnych części Polski.

Należy zmienić sposób kształcenia nauczycieli, zlikwidować Kartę Nauczyciela, czerpać z dobrych przykładów edukacji, np. w Danii, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Niemiec.

- 7) Nie czuję się kompetentna odpowiedzieć na to pytanie przy takim nasileniu braku porozumienia i zaufania społecznego, proponowania rozwiązań doraźnych w pracy szkół i pracy nauczyciela.
- 8) Uświadamiać rodziców, aby wspierali pracę szkół, a nie krytykowali. Prawo oświatowe nie może się wciąż zmieniać, to zaburza pracę szkoły i nauczyciela. Dyrektor szkoły podstawowej powinien mieć możliwość zwolnienia z obowiązku nauki w jego szkole ucznia, który nie przestrzega regulaminu szkolnego.
- 9) Jeśli trudno przekonać polityków ministerialnych argumentami, to może warto pokazywać dobre przykłady pracy szkół, w których udaje się budować atmosferę sprzyjającą rozwojowi uczniów.
- 10)
- 11) Można dotrzeć do polityków przez zjednoczenie jak największej grupy nauczycieli, którzy dotrą do rodziców oraz dzieci, do nauczycieli, którzy będą mówić o problemach odważnie, otwarcie i „głośno”.
- 12) Przywrócić mądre i tradycyjne zasady nauczania, dobre, sprawdzone, oparte na zdrowym rozsądku, a nie na obcych modach, bezsensownych nowościach. Oświata to nie kampania reklamowa!!!
- 13)
- 14) Politycy nie rozumieją problemów dzieci w szkole, chyba że zostaną bezpośrednio doświadczeni taką sytuacją, np. ich dzieci będą doświadczały stresu i złych emocji w szkole.
Cały system edukacji trzeba zmienić od podstaw. Ale Jak?!!!
Kuratorzy powinni wspierać dyrektorów, a nie gnębić.
- 15) Nauczyciele, związki nauczycieli, dyrektorzy, kuratorzy, rodzice muszą organizować debaty i rozmowy z ważnymi wpływowymi

osobami, aby ich głos mógł się przebić dalej. Same szkoły powinny zmieniać sposoby nauczania i podejście do ucznia. Należy zmienić funkcję kuratorów, które zajmują się tylko dokumentacją, a nie człowiekiem. Nie można też obciążać nauczyciela codzienną kontrolą, czy zapisał temat w librusie, to jest działanie stresogenne. Należy ustalić zasady i zaufać. Należy tworzyć pozytywne relacje z uczniem. Należy odbudować autorytet nauczyciela.

- 16) Nie da się wpłynąć na polityków w MENie, należy dokonywać zmian oddolnie.
- 17) Z MEiN należy rozmawiać ich językiem. Oni zajmują się przede wszystkim taką konstrukcją prawa oświatowego, która pozwala na jak najlepszą edukację. Jeśli rozpoczniemy od tego, że coś jest źle z uczniami, to powiedzą oni, że od takich spraw jest szkoła i nadzór pedagogiczny. Natomiast, jeśli rozpoczniemy od przywołania odpowiednich zapisów, ich interpretacji, a później pokażemy, dlaczego to nie działa, dlaczego tego nikt nie kontroluje, uświadomimy, że nikt tych przepisów nie zna. To powinni oni pozostać otwarci na rozmowę, ponieważ zajmujemy się wtedy oświatą na ich poziomie zarządzania.
- 18) Systematyczna kontrola przepisów prawa; eliminowanie tworzenia nowych przepisów, bez analizy poprzednich i diagnozy ich przydatności; unikanie zmian przypadkowych.
- 19) Może nowa władza zechce się wykazać i przeprowadzi serię takich spotkań w całym kraju. System będzie efektywny, jeśli będzie prosty, jasny do zrozumienia, a dyrektorzy nie będą „tonąć” w papierach, zamiast kierować szkołą, realizować wizję i misję szkoły.
- 20) Należy zastosować system komunikacji w zakresie prawa oświatowego, regulaminów szkolnych dyrektor-rodzice-dzieci i przestrzegać prawa.

- 21) Minister jednym okólnikiem wysłanym do szkół może zlikwidować testomanię i książki ćwiczeń, produkowane w nadmiarze przez wydawnictwa pedagogiczne, które niszczą kreatywność nauczyciela i zdrowie emocjonalne i psychiczne dzieci. Ponadto osłabiają kręgosłupy dzieci swoją objętością i wagą. Żałosne jest to, że nauczyciele obwiniają MEiN za wprowadzenie testów i ćwiczeń książkowych do szkół. Kolejnym ich argumentem jest to, że rodzice wymagają, aby wszystkie ćwiczenia nauczyciel rozwiązywał z dziećmi na lekcji. I tak postępują. Na pytanie, dlaczego tak postępują, mówią: - „Tak ode mnie wymagają”. Tu ukłon do uczelni kształcących nauczycieli, aby wykształcili nauczyciela, który będzie miał wiedzę, znał swoje obowiązki, miał poczucie własnej wartości. Zestresowany w pracy nauczyciel przekazuje stres dzieciom.
- 22) Urzędnicy państwowi, szczególnie minister oświaty powinni mieć grupę doradców - nauczycieli praktyków i przynajmniej raz w miesiącu spotykać się z nimi, zbierać informacje i pracować wspólnie nad wprowadzeniem zmian.

Opracowała, zamieszczając oryginalne wypowiedzi uczestników debaty, którzy odpowiedzieli na pytania zawarte w ankiecie.

Maria Gudro-Homicka

Warszawa, 10 grudnia 2023r.

